Ner 110.

12 Września.

Rok 1829.

Sobota.



# GONIEC KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI.

## KRAKÓW

*Dnia 12 Września 1829.*

Wczoray ze świtem, dnia, huk dział mieyskich na wałach zamkowych, zapowiedział mieszkańcom stolicy i rzeczypospolitey Krakowskiey uroczystość doroczną, ogłoszenia Konstytucyi. O godzinie w pół do 10 obywatele i wszystkie władze rządowe zebrały się w gmachu senackim; skąd za przybyciem JW Prezesa Senatu, poprzedzone od cechów mieyskich i wszełkich innych zgromadzeń, udały się do kościoła archipresbyteralnego Panny Maryi na nabożeństwo, gdzie także JWJW. Rezydenci Trzech Nayjaśnieyszych Dworów protegujących znaydować się raczyli. Milicya piesza i konna stała pod bronią, i po skończonym obrzędzie, defilowała w paradzie przy muzyce woyskowey i ciągle ponawianych wystrzałach z dział na Wawelu.

Już to drugi rok, mieszkańcy miasta Kazimierza, w całym obrzędzie religiynym, przynosząc pod trzema bogatemi baldakinami, tablice Moyżesza i inne świętości trzymane

rzez rabinów; otoczeni tłumami ludu swego wyznania, przybywaią aż do głównego rynku miasta, dla złożenia swych życzeń Dostoynemu Naczelnikowi tey szczęśliwey krainy i Senatowi Rządzącemu; — poczém, wróciwszy w takieyże paradzie do swego miasta, udaią się do bóżnic i tam zanoszą modly do Wszechmocnego o pomyślność Rzeczypospolitey. Widok ten, maiący na sobie piętno obrzędu wschodnich ludów, przez uroczą swą sprzeczność i oryginalną postawę, wystawia coś romantycznego i mile czyniącego wrażenie.

Pod czas obiadu u JW.Prezesa Senatu, na który JJWW. Rezydenci, Obywatele i Urzędnicy kraiowi zaproszonemi byli; spełniano toasty za zdrowie i powodzenie N.N. Trzech Protektorów i pomyślność Rzeczypospolitey, hukiem dział rozgłaszane w stolicy. Po południu dana była uczta i igrzyska dla ludu w *Cyrku plantacyi*, przy muzyce woyskowey. Wesołość tę upięknilo ku wieczorowi wypuszczenie w powietrze ogromnego balonu z herbem miasta Krakowa, które się naywyborniey powiodło. Balon wzniosł się do takiey wysokości, że zmnieyszony do obrębu naydrobnieyszego kłębka nici, zniknął nakoniec z oczu widzów.

Za zbliżeniem się zmroku, mimo blask wypogodzonego xiężyca, nietylko całe miasto, i wszystkie gmachy rządowe, lecz i ta część plantacyi w którey odbywaią się igrzyska, zajaśniały tysiącami świateł. Brama tryumfalna przed cyrkiem, zachwycała swoią świetnością, czarowne rozrzucaiąc promienie na niezliczone gruppy widzów przypatruiących się sztucznym ogniom. — Spalenie wielkiego faierwerku wyobrażaiącego herb Krakowa, zakończyło w nayprzyjemnieyszym sposobie tę uroczystość narodową.

---

# Polityka.

## CX. BULETYN
### Nowości Zagranicznych.

ROSSYA. *Teatr Woyny.* Donoszą z Bukaresztu pod d.

7 Sierpnia, że liczne świeże woyska z głębi Rossyi przybyły już nad Dunay i postępuią w kierunku do Jenibazar. (1)

Podług doniesień do Konstantynopola po dzień 9 Sierpnia nadeszłych z Azyi; część woyska jenerała hr. Paszkiewicza postępuie do Trebizondy i po drodze opanowała ważne kopalnie miedzi. (*Słychać nawet że i Trebizonda już wzięta.*)

---

Jenerał hr. Diebietsch Zabałkański, w rapporcie swym do N. Cesarza o działaniach woiennych za Bałkanami, już po części wiadomych po dzień 12 Sierpnia, donosi pomiędzy innemi, o bitwie pod miastem *Sliwnem* (Islemje) dnia 12 stoczoney. Połączone woysko nieprzyiacielskie pod dowództwem seraskiera Halila baszy i dwóch innych baszów, składało się z 13 półków liniiowey piechoty, 3 półków iazdy regularney, i 4 do 5000 różnego ludu z artylleryą. Dzielne obroty jenerałów rossyjskich, rzuciły od razu taki postrach w szeregi muzułmańskie, że nigdzie placu niedostały; do czego naypierwszy przykład dali z siebie wodzowie. Cała artylleryа nieprzyiacielska z 9 dział złożona, 6 chorągwi, i 300 jeńców, są owocem tego zwycięztwa. Strata ich iest bardzo wielka, w zabitych i ranionych. — Prócz tego w mieście *Sliwnie*, które za drugi Adryanopol uważać można, znaleziono znaczne zapasy ammunicyi i żywności.

---

(*Z Petersburga 26 Sierpnia.*) W sobotę 22 b. m. królewicz perski Chosrew Mirza, miał wielkie posłuchanie u dworu. Cesarz przyjmował go w sali tronowey, otoczony naydostoynieyszą rodziną swą i pierwszemi dygnitarzami państwa. Królewicz w mowie swey do N. Pana, wynurzył nayglębszy żal w imieniu Szacha dziada swego, z powodu okropnego wypadku, jakiego ostatnią razą doznało poselstwo

---

(1) *Prywatne wiadomości tu do Krakowa nadeszłe, potwierdzaią to samo, z dodatkiem, że liczba takowych do* 200,000 *wynosić ma.*

rossyjskie w Teheranie i zapewnił o przykładnem ukaraniu morderców; równie iak nayczulsze życzenia z Jego strony, zachowania niezmienney przyjaźni z Rossyą; — poczem złożył Monarcze list Szacha perskiego w sposobie zwykłym przy takowych obrzędach.

Następnie vice kanclerz państwa w imieniu N. Cesarza odpowiedział na mowę królewicza, zapewniaiąc o wzajemney przyjaźni i zapomnieniu tego nieszczęsnego wypadku.

---

*Naynowsze wiadomości od Armii.*

Od główno komenderuiącego drugą armiją hr. Dybicza Zabałkańskiego, odebrano w Warszawie urzędową wiadomość pod d. 21 sierpnia, iż dnia 20 t. m. z dowodzoną przez niegoż armią zaiął Adryanopol, drugie miasto państwa ottomańskiego.

»Woysko nieprzyiacielskie i mieszkańcy tego miasta, tak mocno przerażeni byli nagłém przybliżeniem się woysk naszych, i do takiego przyszli zamieszania: iż za ujrzeniem zwycięzkich znamion Jego Cesarsko Królewskiey Mości, wysłano parlamentarzy dla zawarcia kapitulacyi, chociaż wszystkie drogi do odwrotu były ieszcze nieprzyiacielowi otwarte. Skutkiem téy kapitulacyi, woysko tureckie którego liczba wynosiła do 10,000 ludzi, złożyło broń, zostawiwszy nam artyllerię, chorągwie i wszelką własność skarbową. Dotychczas przedstawiono 20 chorągwi, 5 buńczuków i 54 armat, między któremi sześć osadnych. — Ilość zapasów tak żywności iak i artyleryiskich, ieszcze dla krótkości czasu, niebyła obliczona; jednak podług dotychczasowych wiadomości, ma bydź bardzo znaczna. — Woyskami dowodzili w Adryanopolu, dwóch 3ch buńczucznych baszów, Halil basza, i Jbrahim basza; dowódcą miasta był adrianopolski basza Kaimakan Mahomet. Hr. Dybicz Zabałkański dozwolił nieprzyiacielskim woyskom wszelkich stopni, po złożeniu broni, udać się do swoich familii i poświęcić się spokoynie zatrudnieniom domowém, wzbroniwszy im wszakże wszelkiego kierunku ku Stambułowi. Cała prawie ludność mia-

sta?tak machometańska iak i chrześcian, wyszła na spotkanie naszéy armii, i dała nam dowody niezaprzeczone, zupełnego zaufania, oddaiąc się pod opiekę naszego rządu z radością, że będzie po tylu uciemiężeniach używać chwilowéy spokoyności.

TURCYA. Panujący obecnie sułtan turecki, takowe porobił dotąd *reformy* w swoiem państwie:

1. Zniósł janczarów, których sam był naywiększym niewolnikiem; — 2. Urządził woysko linijowe; — 3. Zniósł konfiskatę maiątków; — 4. Zniósł nadużycia w służbie morskiey i zaprowadził szkołę marynarki; — 5. Urządził policyą i nadał iey stałe przepisy; — 6. Zaprowadził porządek w gaszeniu ognia; — 7. Ustanowił przepisy dla drążników; 8. Ustanowił fabryki sukna i broni dla woyska; — 9. Zaprowadził telegrafy w obwodzie Konstantynopola; — 10. Sprawił okręt parowy na posełki rządowe; — 11. Ustalił szkołę tłomaczów (Dragomanów.) 12. Starał się na prowincyach cesarstwa oddzielić władzę woyskową od cywilney; — 13. Wystawił koszary i lazarety z przepychem i porządkiem europeyskim; — 14 Zwyciężył przesądy ulemów i muftych, dozwoliwszy *dyssekcyą* trupów, prawami zakazaną; — 15 Dał z swoich dzieci przykład, że ospę szczepić im nakazał.

---

Poseł angielski P. *Gordon*, w mowie mianey do sułtana na pierwszem posłuchaniu, wynurzył między innemi: »*iż Pan jego rozkazał mu zapewnić Jego Wysokość, że pragnie starodawną przyjaźń, wiekami ustaloną, święcie i nadal zachować!......*»

(*Z Londynu* 26 *Sierpnia.*) Admirał Malcolm był dnia 20 Lipca z całą swoią flottą w zatoce smirneńskiey. (2)

---

(*Od granic Serwii* 20 *Sierpnia.*) Wczoray rozeszła się w Belgradzie powszechna wieść, która niezmierną napełni-

---

(2) *Prywatne wieści z Niemiec donoszą, że się usadowił w Dardanellach.*

ła turków radością, że połączona francusko angielska flotta pod dowództwem admirałów *Malcolm i Rosamel*, przeszła Dardanelle i stanęła przed Konstantynopolem.

---

Kuryer utrzymuie, że pokóy nastąpi niezawodnie *i to w Konstantynopolu, albo na mieyscu gdzie stał Konstantynopol.* (.!.) — Xiąże Welington miał powiedzieć: »*Jeżeli sułtan chce trwać w swoim uporze, to sam sobie przypisze winę złych skutków, jakie ztąd dla niego wypłyną.*»

---

ANGŁIA. *(Z Londynu 25 Sierpnia.)* Z Portsmuth nadeszła tu wiadomość, że prócz okrętów linijowych *Gloucester i Kent*, uzbroione są także okręty *Ganges i Melville.* Przeznaczenie ich, dotąd iest jeszcze zagadką. Jedni sądzą że popłyną na morze śródziemne, inni że do Ameryki południowey. (Ostatnie ma więcey za sobą podobieństwa.)

GRECYA. (*Z Argos 25 Lipca.*) Otwarcie seymu nastąpiło tu onegdy z wielką uroczystością. (3) Prezydent niosąc insygnia narodowe, pieszo i bez żadney straży, z małym tylko orszakiem, w towarzystwie rady ministeryalney i admirała Miaulis, udał się do kościoła na nabożeństwo; następnie przybywszy na salę zgromadzenia narodowego, zagaił je patryotyczną mową; poczem sekretarz stanu przeczytał obraz stanu kraju, którego z wielką uwagą słuchano. Po przeczytaniu, radosne powstały okrzyki: *Niech żyje Prezydent Grecyi!* które mu aż do mieszkania towarzyszyły.

FRANCYA. *(Z Paryża 26 Sierpnia.)* Mowią tu, że poseł Francyi przy dworze petersburskim xiąże Mortemart, składa swóy urząd, a w mieysce iego nastąpić ma nowy *ak*, to iest hrabia *Gabriak* synowiec xięcia Poliniak. — (27 *Sierpnia.*) Biskup Hermopolis (4) mianowany iest przez kró-

---

(3) *Czytelnik raczy sprostować omyłkę druku w zeszłych numerach Gońca, gdzie otwarcie takowe pod d.* 21 *Czerwca podane było.*

(4) *Równie niecierpiany we Francyi jak Villele i Peyronet.*

la przedstawiaczem do urzędów duchownych. (5) — Wszystkie dzienniki francuskie napełnione są uwagami nad processem przeciw *Dziennikowi Sporów*, którego jeden artykuł donosząc o teraźnieyszey zmianie ministrów, między innemi był wyrzekł: »*Biedna Francyo, biedny królu; zerwane więc zostały ogniwa miłości i zaufania pomiędzy królem i narodem.*« — Process ten taką liczbę ściągnął ciekawych, że o mało niepoduszono się w sali sądowey. Gdy prokurator królewski czytał skargę, szemranie powstawało przeciw niektórem wyrażeniom; gdy zaś przeciwnie Pan Diupę (*Dupin*) czytał obronę, odzywały się oklaski. Skończyło się wszystko atoli, skazaniem głównego redaktora na 6 miesięcy aresztu i 500 franków kary.

SZWECYA. (*Ze Sztokólmu* 25 *Sierpnia.*) W dniu 21 b. m. nastąpiła tu wielka uroczystość koronacyi królowey. Dzień ten radośnie obchodzili poczciwi Szwedzi. Niektórzy członkowie seymu żądali aby ukoronowana monarchini, jak wiadomo katoliczka, przyjęła religiją panującą;— ale większość przeważna, uwolniła ją od tego obowiązku, chcąc jey dać tym sposobem dowód większey miłości i zaufania.

AMERYKA. (*Z Londynu* 26 *Sierpnia.*) Osobliwszą jest rzeczą, że od chwili jak się rozeszła pewność o wyprawie hiszpańskiey do Mexyku, obligacye tey rzeczypospolitey zaraz poskoczyły w górę o 1 procent, zamiast coby spaśdź powinny były.

---

Prezydent Mexyku *Guerrero* wydał odezwę do mieszkańców prowincyi *Yucatan*, w którey między innemi wyraża: »*Po wielu latach głębokiego uspienia, obudza się nakoniec lew Iberyi, i śmie w swem otrętwieniu, wyzywać młodego silnego orła Mexyku! Mieszkańcy Yucatan! Wkrótce będziecie świadkami niedołężnych zamachów Hiszpanii, która dziś niczem więcey niejest, jak tylko ciałem bez duszy! Nieoświecone mnichy i wyszłe z pola wojowniki, zesztukowali nę-*

---

5) *Czytay dekret królewski zmieniający ministerstwo.*

*dzną wyprawę z kilku tysięcy najemnego żołdactwa: na którego czele stary włóczęga, wzgardzony syn wysp kanaryjskich, Izydor Barradas, przychodzi tu po zasłużoną karę niezliczonych swych zbrodni; godny ponfalec kata Kolumbii, owego potworu* Bowe, *pustoszyciela i krwio żercy. i t. d. — Mieszkańcy* Yucatan! *Honor wasz jest w niebezpieczeństwie! lecz władza krajowa nie zrobi wam tey obelgi, aby miała sama wymyślać środki na zniszczenie tego motłochu; — do was to samych należy, dać dowód federacyi mexykańskiey, że nadto silni jesteście, na pomszczenie się hańby, którą wam chcą wyrządzić.»*

---

# Rozmaitości.

Pani Jewers w Anglii, wygrała niedawno zakład, że w przeciągu ośmiu godzin 30 małych panienek, zacząwszy od 6 letnich czytać doskonale nauczy, chociażby nawet ieszcze liter nieznały. Jakoż po 7miu godzinach większa część umiała już wybornie czytać.

W Weimarze obchodzono 80tą rocznicę urodzin sławnego póety niemieckiego *Goethe.* Rzeźbiarz francuski Dawid pracuje tam obecnie z polecenia akademii paryskiey nad kolossalnem popiersiem tego męża.

*Statystyka Paryża w r.* 1828. Mieszkańców 713,800, z tych płci męskiey 346,100, żeńskiey 367,700; narodzonych wciągu roku 25,150, ożenionych 6480, zmarłych 22,800, urzędników 18,460, uczniów 47,000, osady woyskowey 15,000, rzemieślników i z przemysłu żyiacych 366,000, wyrobników 348,000, (*) służących 80,000, w niedostatku żyiących 77,200, chorych i starców po szpitalach 13,700, podrzutków 12,560. Rozległość kwadratowa 34,396,800 miar czworogrannych, obwód bulwarów $5\frac{3}{4}$ mil francuskich; — szkół prywatnych płci oboiey 265, teatrów 24, ogrodów publicznych tylko 4, ulic 1150, placów 75, narożników *(Quais)* 33, mostów 16, rogatek 58, bulwarów 22, pałaców 8, hotelów z ogrodami i dziedzińcami 360, domów 27,906, sklepów dolnych 12,500, dymów 224,900.

---

(*) *Musi tu zachodzić omyłka, bo dwie ostatnie klassy zebrawszy, jużby wynosiły* 714000?! —